



## Projekty ustaw i uchwał CDU w sprawie migracji

Tytus Jaskułowski  
Analityk The Opportunity

4.02.2025

**Inicjatywy parlamentarne CDU z 29–31 stycznia br. dotyczące zaostrzenia polityki migracyjnej były zarówno wysyłanym z premedytacją komunikatem chadecji do własnych zwolenników, potencjalnych koalicjantów po wyborach, jak i praktycznym sprawdzeniem reakcji innych partii na forsowane przez siebie rozwiązania. Niezależnie od wywołanej tym fali protestów społecznych, CDU zyska na dokonywanych działaniach, w przeciwieństwie do tych środowisk, które odrzucały linię polityczną chadecji w sprawie uchodźców.**

Na posiedzeniu Bundestagu w ostatnim tygodniu stycznia CDU wystąpiła z wnioskiem o rozpatrzenie przez izbę projektów niewiązanej prawnie uchwały oraz ustawy o tzw. ograniczeniu strumienia migracyjnego. Istota obu dokumentów nie mogła być żadnym zaskoczeniem w kontekście poglądów prezentowanych przez kierownictwo partii, także dlatego, iż treść uchwały jest elementem jej programu wyborczego.

Poddane pod głosowanie dokumenty miały wzywać do umożliwienia służbom granicznym zatrzymywania i natychmiastowej deportacji osób chcących złożyć w RFN wniosek o azyl już na granicy państwowej. Niemożliwe byłoby wpuszczenie kogokolwiek na terytorium Niemiec bez ważnych dokumentów tożsamości. Osoby karane lub stanowiące zagrożenie i podlegające obowiązkowi opuszczenia Niemiec miałyby przebywać w aresztach deportacyjnych do czasu realizacji readmisji. Dodatkowo przywrócone miałyby zostać trwałe stacjonarne kontrole graniczne.

Bundestag przyjął uchwałę głosami CDU, AfD i FDP. Projekt ustawy z kolei przepadł, aczkolwiek tylko jedenastoma głosami. Po przyjęciu uchwały doszło do wielotysięcznych protestów społecznych w całych Niemczech, w trakcie których wyrażano sprzeciw przeciwko wspólnemu głosowaniu przez CDU i AfD.

Wbrew dominującej w RFN i Polsce narracji medialnej uznającej działania chadecji za błąd polityczny lub złamanie tabu nakazującego odmowę jakiegokolwiek współpracy z partiami uznawanymi za skrajne, działanie CDU było cyniczne, niemniej racjonalne. Po pierwsze,

miało na celu wysłać do wyborców komunikat o własnej sprawczości. Po wtóre, pozostałe partie, których kandydaci startowali w wyborach, otrzymali jasny komunikat o tym, iż brak zmiany podejścia do polityki migracyjnej może zakończyć się zawarciem nieformalnej koalicji CDU i AfD, która, jak pokazały głosowania, będzie skutecznie realizować własny program. Wspomniane demonstracje, organizowane lub popierane były przez ugrupowania, które nie miały szans na wejście do Bundestagu. Wyjaśnia to poparcie uchwały przez BSW oraz część partii liberalnej, dokonywanej jako chęć pozyskania konserwatywnych wyborców.

Problemem dla partii kontestujących zachowanie CDU pozostawał zarazem fakt, iż demonstracje i/lub odmowa poparcia uchwały/ustawy nie przynosiły ze sobą żadnego programu pozytywnego dla większości wyborców oczekujących zmiany polityki migracyjnej. Protesty społeczne koncentrowały się na odrzuceniu współpracy z AfD, ale niestety nie na hołdzie dla ofiar dokonanego przez azylanta zamachu w Aschaffenburgu z końca stycznia br. A to jego przeprowadzenie stało się impulsem do zgłoszenia omawianej uchwały.

Tymczasem w sondażach wyborczych już z początku lutego br. i opublikowanych po zakończeniu protestów głosy CDU i AfD dają razem 52% poparcia, a z BSW 58%. Zmiany sondaży nie zmieniają zatem faktu, iż po wyborach do Bundestagu musi zostać dokonana rewizja polityki migracyjnej we współpracy z takimi partiami jak np. SPD i Zieloni. Inaczej zmiany tej dokona w Niemczech prawica, także ta skrajna.





**OPPORTUNITY**

Institute for Foreign Affairs

